

Zmarli

dnia 25 X	ś.p.	Halina Środa z Porąbki	7 tygodni
" 30 X	"	Franciszek Klich z Porąbki	55 lat
" 5 XI	"	Józef Kaniecki z Porąbki	6 dni
" 6 XI	"	Antoni Gibas z Kazimierza	18 godzin
" 7 XI	"	Jan Kozioł z Porąbki	61 lat
" 11 XI	"	Janina Chytra z Porąbki	2 godziny
" 22 XI	"	Leopold Kubiczek z Grabocina	35 lat

Wieczny odpoczynek racz im dać Panie!

Rocznice śmierci

dnia 1 XII	ś.p.	Walerii Golarowej z Porąbki
" 3 XII	"	Rozalii Lasek z Porąbki
" 6 XII	"	Tekli Czop z Porąbki
" 6 XII	"	Józefa Weistego z Porąbki
" 6 XII	"	Leona Górniaka z Porąbki
" 8 XII	"	Leokadii Gryta z Porąbki
" 10 XII	"	Bronisławy Miklas z Porąbki
" 11 XII	"	Zofii Klich z Porąbki
" 11 XII	"	Jacento Tracza z Porąbki
" 12 XII	"	Józefa Hubera z Kazimierza
" 13 XII	"	Michała Orlaka z Porąbki
" 15 XII	"	Włodzimierza Kownackiego z Kazim.
" 20 XII	"	Małgorzaty Grela z Porąbki
" 21 XII	"	Szymona Latosa z Porąbki
" 23 XII	"	Jana Pięty z Porąbki
" 24 XII	"	Antoniny Samborowej z Porąbki

Niech odpoczywają w Pokoju!

Pójdźmy wszyscy do stajenki

Boże Narodzenie! Cóż to za wielkie i radosne święto! Cieszy się niebo i ziemia. W kołędzie śpiewamy:

„Dzieciatko się narodziło,
wszystek świat uweseliło.”

Ale czy wszyscy cieszyć się radować będą mogli podczas tegorocznych świąt Bożego Narodzenia? Niestety, wystarczy rozejrzeć się po świecie aby się przekonać, ilu jest przygnębionych, a nawet pogrążonych w rozpacz! Cóż jest przyczyną ich smutku? Dlaczego widzimy tyle biedy i nędzy, dlaczego ludzkość popadła w kryzys tak straszny jakiego nigdy dotąd nie przeżywała?

Odpowiedź jest jedna: Świat dzisiejszy zapomniat o Bogu, chce się obejść bez Niego, wyrzuca Go z ludzkich serc, rodzin, szkół, związków stowarzyszeń, z całych społeczeństw państw, szerzy natomiast niewiarę, bezbożność, domaga się bezwyznaniowych, szkół, zaprowadza wychowanie bezreligijne, zakłada, związki czysto świeckie, zwalcza stowarzyszenia katolickie, ustanawia prawa, przeciwne religii i Bogu.

Smutno było na świecie przed przyjściem Pana Jezusa. Ludzkość pogrążona była w poganstwie mocniejsi znęcali się nad słabszymi, nie było sprawiedliwości. Dziś dzieje się to samo.

Z zanikiem wiary upada też miłość Boga i bliźniego. Zamiast sprawiedliwości, panoszy się brutalna siła.

To jest źródłem dzisiejszego kryzysu światowego i zarazem przyczyną, dlaczego tylu ludzi jest smutnych i zrozpaczonych.

Czy mamy poddawać się przygnębieniu?

Przenigdy! Pan Jezus po to przyszedł na ziemię, aby nam przynieść pokój, szczęście i zadowolenie. Ten pokój głoszą aniołowie nad betleemską stajenką: „Chwała na wysokościach Bogu, a na ziemi pokój ludziom dobrej woli”. Znajdziemy pokój i szczęście, jeśli w duchu pójdziemy z pastuszkami do stajenki, jeśli zbliżymy się do Jezusa jeśli uznamy Go za swego Boga i Króla! Jezus nas pocieszy i pobłogosławi, jak błogosławił pastuszkom.

„Pójdźmy wszyscy do stajenki
do Jezusa i Paniarki!”

Kącik dla dzieci.

Sw. Barbara

Dień 4 ty grudnia jest dla naszej parafii dniem specjalnie uroczystym, Miejscowy kościół jest pod wezwaniem św. Barbary, na dzień ten przypada więc odpust, jeedna z największych uroczystości naszego kościoła, W dniu tym łatwiej niż kiedy indziej, dostać możemy łaski odpuszczenia grzechów, jeżeli do serc naszych przyjmimy Pana Jezusa.

Jest jeszcze inny powód, dla którego dzień św. Barbary jest dla nas tak uroczysty. Żyjemy w miejscowości, gdzie znajdują się kopalnie, podziemiach których pracują ojcowie i bracia nasi — górnicy. Święta Barbara otacza górników specjalną opieką, jest ich patronką. W podziemiach każdej prawie kopalni jest wykuta kaplica, w której górnicy przed obrazem św. Barbary modlą się do Niej, prosząc, aby czuwała nad nimi w czasie pracy, gdy niebezpieczeństwo śmierci czyha na każdym kroku.

Może zastanawialiście się kiedy, dlaczego akurat św. Barbara jest patronką podziemi i braci górniczej? Odpowiedź na to pytanie da wam śliczna legenda, osnuta na tle przeżyć świętej.

Było to bardzo dawno, zaledwie kilkadziesiąt lat po narodzeniu Chrystusa. Wyznawców nauki Pana Jezusa, czyli chrześcian było już bardzo ale wielu też było takich, co w nią uwierzyć nie chcieli a uparcie czcili dawnych swoich bogów, których istnienie sami w siebie wmawiali. Byli to poganie.

Gdy chrześciane z miłością w sercach starali się nawracać pogan, ci prześladowali chrześcian okrutnie, nazywając ich wielkimi obłudnikami i bezbożnikami. Najstraszniejsze takie prześladowania były w Rzymie.

Św. Barbara była córką bogatego Rzymianina. Był on zgorzłym poganinem i nienawidził chrześcian. Gdy dowiedział się, że wyznawcą nauki Chrystusa jest także jego córka, rozgniewał się okrutnie i postanowił ją „nawrócić”. Nie pomagały jednak żadne groźby i napomnienia ojcowskie. Barbara Pana Jezusa kochała gorąco i znosić umiała dla Niego największe cierpienia. Gdy wszystko zawiodło, ojciec postanowił ją zamknąć w ciemnym lochu, gdzie pozostać miała do końca życia. Pewnego razu jednak udało się Barbarze jakimś cudownym sposobem, wydostać z lochu